

Wyrok z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 970/98

Wydane przez zakład ubezpieczeń na podstawie art. 6 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.) ogólne warunki ubezpieczeń stanowiły wzorce umowne kwalifikowane w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 pkt 55 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321). Strony są związane tymi warunkami bez względu na to, czy objęły je postanowieniami zawartej umowy.

Przewodniczący: Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski

Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski, Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa Bożeny S.K. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A., I Inspektorat w R. o odszkodowanie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 stycznia 1998 r., oddalił kasację.

Uzasadnienie

Bożena S.K. zażądała zasądzenia od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A., I Inspektoratu w R. kwoty 108 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 1996 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za skradziony jej samochód, objęty umową ubezpieczenia autocasco. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, powołując się na pozostawienie przez powódkę w skradzionym samochodzie dowodu rejestracyjnego. Zarzut ten wiązał się z treścią postanowienia § 5 ust. 1 pkt 6 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, zatwierdzonych uchwałą nr UZ/109/94 z dnia 25 listopada 1994 r. Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. ze zmianami zatwierdzonymi uchwałami Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. nr UZ/115/94 z dnia 12 grudnia 1994 r. i nr UZ/99/95 z dnia 27 lipca 1995 r. Postanowienie to uzależnia objęcie

ochroną ubezpieczeniową szkody spowodowanej kradzieżą samochodu od „zabezpieczenia z należytą starannością poza pojazdem kluczyków i dokumentów pojazdu”.

Sąd Wojewódzki w Radomiu wyrokiem z dnia 29 sierpnia 1997 r. uwzględnił powództwo. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, wyrokiem z dnia 15 stycznia 1998 r. zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego i powództwo oddalił.

Podstawę wyroku Sądu Apelacyjnego stanowił następujący stan faktyczny, ustalony przez Sąd Wojewódzki.

W dniu 14 sierpnia 1996 r. powódka reprezentowana przez męża zawarła ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia autocasco samochodu osobowego leksus na sumę 105 000 zł; ponadto ubezpieczyła dodatkowo stanowiące wyposażenie samochodu radio na sumę 3000 zł. Przy zawarciu umowy mąż otrzymał tekst ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco. Dnia 19 października 1996 r. około południa samochód ten został skradziony z parkingu przed restauracją "H." w T. W chwili kradzieży był on zabezpieczony przez włączenie autoalarmu i tzw. immobilizera. W jego wnętrzu na tylnym siedzeniu znajdował się żakiet powódki, a w jego kieszeni dowód rejestracyjny samochodu.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Wojewódzkiego, natomiast nie podzielił jego zapatrywania o zastosowaniu w sprawie art. 827 § 1 k.c., i tym samym oceny, że art. 827 § 1 k.c. w związku z art. 807 k.c. uchyla zastosowanie przytoczonego wyżej postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia, jeżeli niewykonanie przez ubezpieczającego obowiązków przewidzianych tym postanowieniem nie jest – jak to miało miejsce w sprawie – wynikiem rażącego niedbalstwa. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że art. 827 k.c. dotyczy wyłącznie odpowiedzialności za wypadki, w których szkoda w ubezpieczonym mieniu została wyrządzona przez ubezpieczającego bądź osoby, z którymi ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym, lub za które ponosi odpowiedzialność, taki zaś wypadek w sprawie nie występuje. Dlatego przewidzianej w tym przepisie regulacji dotyczącej zawinionego wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego nie można odnieść do sytuacji zaistniałej w sprawie, w której chodzi o niewykonanie przez ubezpieczającego jego obowiązków związanych z zakresem ryzyka ubezpieczeniowego przyjętego przez zakład ubezpieczeń w umowie ubezpieczenia. W myśl przytoczonego postanowienia

ogólnych warunków ubezpieczenia, kradzież samochodu jest objęta ryzykiem ubezpieczeniowym tylko pod warunkami w nim określonymi. Powódka, pozostawiając dowód rejestracyjny w samochodzie, nie dopełniła jednego z tych warunków. Dla wynikających stąd skutków w postaci braku ochrony ubezpieczeniowej jest bez znaczenia, czy niedopełnienie tego warunku było zawinione i ewentualnie, w jakim stopniu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że jakkolwiek pozostawienie w samochodzie dowodu rejestracyjnego z reguły nie zwiększa ryzyka kradzieży samochodu, to jednak w pierwszych godzinach po jej dokonaniu ułatwia złodziejowi poruszanie się skradzionym samochodem. Wskazał także na związek przytoczonego postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia z ich § 26 ust. 1, uzależniającym wypłatę odszkodowania za skradziony samochód od, między innymi, wydania PZU dowodu rejestracyjnego.

W skardze kasacyjnej powódka podniosła, że wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł z naruszeniem art. 233 § 1 w związku z art. 245, 316 i 382 k.p.c. przez nietrafne oparcie wyroku na treści ogólnych warunków ubezpieczenia, co do których brak jest dowodu, by zostały one inkorporowane przez strony do treści zawartej umowy ubezpieczenia, art. 233 § 1 w związku z art. 316 i 382 k.p.c. przez nietrafne oparcie wyroku na wyłączających odpowiedzialność strony pozwanej postanowieniach § 5 ust. 1 pkt 6 ogólnych warunków ubezpieczenia, mimo braku odzwierciedlenia w materiale sprawy, iż te warunki zostały doręczone osobie zawierającej umowę ubezpieczenia na rzecz powódki przed podpisaniem przez tę osobę umowy ubezpieczenia, oraz mimo niesprecyzowania w treści wymienionego paragrafu, o jakie „dokumenty” chodzi, oraz co oznacza słowo „poza”.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej, zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554), na zasadach obowiązujących przed dniem 1 lipca 2000 r., zważył, co następuje:

Założeniem postępowania kasacyjnego jest kontrola prawidłowości zastosowania prawa przez sąd drugiej instancji (zob. art. 392 § 1, art. 393¹ i 393¹¹ k.p.c.), przy czym rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy odbywa się w granicach wyznaczonych przez zakres zaskarżenia i podstawy skargi kasacyjnej (art. 393¹¹ k.p.c.).

Wydane przez zakład ubezpieczeń na podstawie art. 6 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm. – dalej "u.d.u.") ogólne warunki ubezpieczeń stanowiły w świetle prawa obowiązującego w chwili zawarcia objętej sporem umowy tzw. wzorce umowne kwalifikowane w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 pkt 55 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321). Ich moc wiążąca dla stron umowy ubezpieczenia była zatem uzależniona od wręczenia ich ubezpieczającemu przy zawarciu umowy ubezpieczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CZP 65/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 55).

Artykuł 6 ust. 5 u.d.u., zastrzegając, iż przy zawieraniu umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń ma obowiązek doręczyć, bez wezwania, stronie ubezpieczającej tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, zmodyfikował art. 385 § 1 k.c. w przytoczonym brzmieniu o tyle, że wykluczył udostępnianie ogólnych warunków ubezpieczenia kontrahentom zakładu ubezpieczeń w inny, przewidziany w art. 385 § 1 k.c. sposób. Poza tym, zgodnie z art. 6 ust. 5 u.d.u., doręczany ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umów musi być podpisany przez co najmniej dwóch członków zarządu zakładu ubezpieczeń. Zakres wymagań określonych w tym przepisie sprawił, że utraciły też aktualność regulacje zawarte w art. 812 k.c.

Związanie stron ogólnymi warunkami ubezpieczeń wydanymi na podstawie art. 6 u.d.u. nie wynikało więc z objęcia ich treści przez strony swą wolą (konsensem), lecz z dopełnienia wymagań określonych w tym przepisie oraz w art. 385 § 1 k.c. Wzorce umowne kwalifikowane, nie mające, analogicznie jak ustalone zwyczaje, normatywnego charakteru, stanowiły z mocy art. 385 § 1 k.c., podobnie jak ustalone zwyczaje z mocy art. 56 k.c., czynnik wyznaczający skutki prawne umowy, obok jej skutków w niej wyrażonych. Praktyczne konsekwencje tego stanowiska są identyczne jak stanowiska opierającego moc wiążącą wzorców umownych kwalifikowanych na konsensie stron, przy założeniu, że doręczenie takiego wzorca drugiej stronie jest z punktu widzenia konsensu stron jednoznaczne z zaznajomieniem się i wyrażeniem przez tę stronę zgody na treść wzorca (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNCP 1992, nr 1, poz. 1 i postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1993 r., III CZP 77/93, OSNCP

1994, nr 3, poz. 52). Stanowisko to, unikając fikcji konsensu, ułatwia odróżnienie podstaw mocy wiążącej wzorców umownych kwalifikowanych od podstaw mocy wiążącej wzorców umownych niekwalifikowanych.

Należy przyjąć, że stanowiące przesłankę mocy wiążącej wzorców umownych kwalifikowanych doręczenie ich „przy zawarciu umowy” oznaczało doręczenie ich najpóźniej przy zawarciu umowy.

Nie ulega wątpliwości, że wzorce umowne kwalifikowane podlegają jako oświadczenia woli wykładni na zasadach określonych w art. 65 k.c., jak też – bez względu na to, jak w szczegółach objaśnia się ich moc wiążącą – że ich treść podlega kontroli według kryteriów kontroli treści czynności prawnej. Muszą one więc być zgodne z czynnikami wyznaczającymi zakres swobody umów (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNCP 1992, nr 6, poz. 90).

Nie można się zgodzić ze skarżącą, że akceptacja przez Sąd Apelacyjny ustalenia, iż jej mąż otrzymał przy zawarciu umowy ogólne warunki ubezpieczenia autocasco, nastąpiła z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Uwzględniając, że Sąd Wojewódzki wszechstronnie rozważył cały materiał dowodowy dotyczący tego faktu oraz to, że przeprowadzona ocena dowodów niewątpliwie mieściła się w granicach zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny miał podstawy do akceptacji wspomnianego ustalenia. Niezależnie od tego, należy raz jeszcze przypomnieć, że fakt doręczenia przez PZU ogólnych warunków ubezpieczenia został przyznany przez powódkę w uzasadnieniu pozwu.

W sprawie została zatem wykazana przesłanka uzasadniająca moc wiążącą dla stron sporu określonych bliżej w początkowej części uzasadnienia ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco. Twierdzenie skarżącej o konieczności wykazania, oprócz tej przesłanki, jeszcze faktów dowodzących inkorporowania wspomnianych warunków do treści umowy ubezpieczenia, nie ma, jak wynika z wcześniejszych wyjaśnień, uzasadnienia w art. 385 § 1 k.c. i art. 6 u.d.u.

Istnienie przewidzianych w art. 385 § 1 k.c. i art. 6 u.d.u. podstaw do uznania mocy wiążącej ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla stron sporu może skłaniać do postawienia dalszych pytań, dotyczących wykładni tych warunków i ich zgodności z czynnikami wyznaczającymi granicę swobody umów. Jednakże wymienione w skardze kasacyjnej normy prawne, jako naruszone przez Sąd Apelacyjny, nie mają żadnego związku z tymi kwestiami. Dlatego, choć

uzasadnienie podniesionych zarzutów próbuje nawiązywać do tych kwestii, samo sformułowanie podstaw kasacji uniemożliwia ich rozpatrzenie.

Z przytoczonych powodów skargę kasacyjną oddalono (art. 393¹²).